



Prof. dr hab. Hanna Kócka-Krenz – UAM w Poznaniu:

To była spora dawka adrenalin. Bardzo się ucieszyłam z tego odkrycia. Badania georadarem potwierdziły bowiem moje wcześniejsze przypuszczenia. Teraz jestem już pewna, że pod posadzką gotyckiego kościoła NMP w Poznaniu znajdują się relikty świątyni Dąbrówki, i niewykluczone także, że drugiej świątyni postawionej w tym miejscu w połowie XIII w.

Tu klęczał Mieszko

Na planie kwadratu czy rotundy – jak wyglądał pierwszy polski kościół? Poznańscy archeolodzy odkryli relikty kaplicy Mieszka I i jego żony Dąbrówki



Kilka lat temu wydawało się, że pierwszy (państwowy) kościół w Poznaniu był typową przedromańską budowlą. Czyli że była to rotunda z małą absydą. Dziś już takiej pewności nie mamy.

Ostatnie badania radarem ziemnym ujawniły, że pod posadzką gotyckiej świątyni na Ostrowie Tumskim w Poznaniu znajdowała się kaplica, która przylegała do dłuższego boku Mieszkowego pałacu pod kątem prostym. Oznacza to prawdopodobnie, że świątynia wzniesiona przez Dąbrówkę w 965 roku wyglądała tak jak prostokątny kościół pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny na Hradczanach w Pradze. Zatem cały kompleks mieszkalny rodziców Bolesława Chrobrego był zbudowany na planie dużej litery T.

Dlaczego tak było? Przyczyna jest prozaiczna. Kiedy Mieszko wznosił swoje mieszkanie o powierzchni około 200 metrów kwadratowych, przebywał jeszcze w oparach „jadu przyrodzone-

go pogaństwa” – jak brutalnie wypominał mu niemiecki kronikarz Thietmar. Dopiero gdy przybyła Dąbrówka, a Mieszko obiecał wyżyć się wiary przodków – pojawiła się potrzeba dobudowania kościoła. Do krótszego boku nie można go było dostawić, bo brakowało miejsca. A zatem architekci (z Czech? Niemiec?) wybrali dłuższy bok i postawili świątynię z emporą(?). Ponieważ apartamenty prywatne księcia mieściły się na piętrze, mógł on

wchodzić do kaplicy bezpośrednio z sypialni albo korytarza. Choć nie wiemy jeszcze dokładnie, jak pierwszy kościół wyglądał z zewnątrz,

możemy się domyślić, jak wyglądał w środku. Prawdopodobnie wschodnią absydę zdobiła malowana podobizna Matki Boskiej. Archeolodzy odkryli bowiem resztki tynków zabarwione pigmentami. Dominowały kolory: biały, czerwony i niebieski. Ten ostatni barwnik pochodził aż z Afganistanu. A zatem był drogi i na wystrój wnętrza w tak ekskluzywnym kolorze – stać było tylko prawdziwego VIP-a.

Mimo to kaplica i cały mieszkalny kompleks nie należały do komfortowych. Nie sprzyjały także utrzymaniu higieny i zdrowej kondycji. Przebywanie w pałacu było bowiem przyjemne, ale tylko w upalne dni i raczej tylko nocą. Mury budowli były

Czy tak wyglądało mieszkanie Dąbrówki i Mieszka? Palatium na pewno właśnie tak: było piętrowe, a dach był pokryty kamiennymi łupkami. Wątpliwośći budzi jeszcze wygląd samej kaplicy. Czy była to rotunda?

bardzo grube, wytrwale zatem trzymały zimno. Do tego dochodziła wilgoć. Okienka na piętrze były na tyle małe, że nie odbywała się cyrkulacja powietrza. A zatem Mieszko i Dąbrówka mogli cierpieć na reumatyzm. Do wilgoci dochodziły jeszcze przykre wrazenia wężowe. Na parterze pałacu panowała ponura ciemność. Tu okien było najmniej. Światło w sali tronowej dawały pochodnie umieszczone w specjalnych trzymadłach. To z kolei powodowało, że pomieszczenie non stop śmierdziało spalenizną. Ciekawe zatem, czy Mieszko, słuchając mszy pierwszego biskupa Jordana, nie tęsknił przypadkiem do starych dobrych czasów, gdy jeszcze jako poganin wylegiwał się w ciepłym i przyjemnym dworzyszczu z drewna.

Zdaniem kierującej wykopaliskami prof. Hanny Kócki-Krenz – trzeba się uzbroić w cierpliwość do momentu, aż archeolodzy zdejną posadzkę gotyckiego kościoła Władysława Jagiełły, pod którym mieszczą się piastowskie resztki. Gdy to nastąpi, przekonamy się wreszcie, jak wyglądał pierwszy kościół dynastii Piastów.



Georadarem można określić kształt i wielkość badanego pod ziemią obiektu oraz wskazać w przybliżeniu z czego został wykonany.



Pod posadzką

Zdjęcia georadaru czekają na właściwą interpretację. Nie wiadomo bowiem, czy wykryte relikty (czerwone) należą do świątyni Dąbrówki, czy do późniejszej budowli z poł. XIII w. Dopiero po zdjęciu posadzki okaże się, czy pierwszy kościół w Polsce został zbudowany na planie rotundy, czy raczej była to świątynia salowa na planie prostokąta z absydą.